

Różaniec siłą chorych i cierpiących

1. Każdego dnia odmawiamy jeden dziesiątek różańca – rozważamy naznaczoną tajemnicę. Pragniemy, aby było to nie tylko odmówienie *Ojcze nasz* i 10 *Zdrowaś Maryjo*, ale by nasza modlitwa była zastanowieniem się nad życiem Maryi i Jej Syna – Jezusa. Pogłębienie refleksji jakże często znajduje swój początek w biblijnych obrazach, w Słowie Bożym, czy też w pieśniach liturgicznych czy religijnych. Dziś spróbujmy poświęcić czas czuwania na zgłębienie tajemnicy Niesienia Krzyża.
2. Jakie obrazy rysuje nam Stary i Nowy Testament dotyczące tajemnicy Niesienia Krzyża?

Z Księgi Psalmów (69,21):

**„Hańba złamała moje serce i sił mi zabrakło,
na współczującego czekałem, ale go nie było,
i na pocieszających, lecz ich nie znalazłem”.**

ROZWAŻANIE – Ludzie dotknięci cierpieniem różnie reagują na doświadczenie krzyża. Czasem zamykają się w sobie, pragną, by nikt się o ich cierpieniu nie dowiedział, czasem szukają pomocy wszędzie, nawet w rzeczach złych, gotowi są zaprzedać duszę diabłu, byle przedłużyć to życie. Jeszcze inni stają się niezdolni dla swego otoczenia, jeszcze inni szukają zjednoczenia z cierpiącym Chrystusem... a Ty kogo wtedy szukasz? Jakim się stajesz pod wpływem cierpienia?

Z Ewangelii według św. Mateusza (27,1-2):

„Gdy nastał ranek, wszyscy arcykapłani i starsi ludu powzięli uchwałę przeciw Jezusowi, żeby Go zgładzić. Zwiąawszy Go zaprowadzili i wydali w ręce namiestnika Poncjusza Piłata”.

ROZWAŻANIE – Bywa, że choroba staje się powodem skazania na śmierć – lepiej będzie jeśli to dziecko się nie narodzi, ten schorowany staruszek już nie jest nikomu potrzebny... Aborcja, eutanazja wzięły się z ludzkich uchwał w wielu parlamentach różnych państw, ale wcześniej zrodziły się w sercu i myśleniu poszczególnych ludzi... A ty jesteś po stronie życia czy śmierci, po stronie cywilizacji miłości czy cywilizacji śmierci?

Pieśń, zespół Sanctus

Przez sąd Piłata na śmierć skazany,
Zbity, skrwawiony, sponiewierany,
Niesłuszny wyrok przyjmie pokornie;
Cierpi ogromnie!

Wszystko to znosi dla mnie, człowieka,
Choć wie, że męka straszna Go czeka,
Jako Baranek za grzechy świata.
Dla swego brata!

Z Ewangelii według św. Mateusza (27,20-23):

„Tymczasem arcykapłani i starsi namówili tłumy, żeby prosily o Barabasa, a domagały się śmierci Jezusa. Pytał ich namiestnik: «Którego z tych dwóch chcecie, żebym wam uwolnił?» Odpowiedzieli: «Barabasa». Rzekł do nich Piłat: «Cóż więc

mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem?» Zawołali wszyscy: «Na krzyż z Nim!» Namiestnik odpowiedział: «Cóż właściwie złego uczynił?» Lecz oni **jeszcze głośniej krzyтели: «Na krzyż z Nim!»”**.

ROZWAŻANIE – Skazywanie Jezusa ma także miejsce dziś – to decyzja kto może się urodzić, a kto nie, kto ma prawo żyć, a kto nie powinien, bo jest stary, chory, bezproduktywny... Nie skazuj Jezusa, stawaj po stronie życia...

Z Ewangelii według św. Jana (19, 13-16):

„Piłat wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na trybunale, na miejscu zwanym Lithostrotos, po hebrajsku Gabbata. Był to dzień Przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I rzekł do Żydów: «Oto król wasz!» A oni krzyтели: «Precz! Precz! Ukrzyżuj Go!» Piłat rzekł do nich: «Czyż króla waszego mam ukrzyżować?» Odpowiedzieli arcykapłani: «Poza Cezarem nie mamy króla». Wtedy więc wydał Go im, aby Go ukrzyżowano. Zabrali zatem Jezusa”.

ROZWAŻANIE – Ma pan raka... Zostało panu dwa miesiące życia... Czasem doświadczenie bliskości śmierci zmienia wiele w naszym życiu... Zmienia się świat relacji, wartości... pragniemy coś naprawić, przebaczyć, o przebaczenie poprosić... Bywa też, że z nauki, medycyny czynimy „króla” – „Poza Cezarem nie mamy króla!”. Jak bardzo się wtedy mylimy...

Pieśń, zespół Sanctus

Bierze krzyż ciężki na swe ramiona,
Na których wkrótce niewinny skona;
O, jakże gniecie belki tej ramię.
Za ciebie, za mnie.

Całego świata okrutne brzemię
Aby wybawić Adama plemię
Gotów jest dźwigać aż na Golgotę,
By umrzeć potem!

Z Ewangelii według św. Jana (19,16-17):

„Wtedy Piłat wydał Go im, aby Go ukrzyżowano. Zabrali zatem Jezusa. A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota”.

ROZWAŻANIE – Co jest naszym wejściem na Golgotę? Nieuleczalna choroba? Wypadek, który przyniósł nam paraliż ciała? Starość, która zabiera radość życia, nadzieję na lepsze jutro? Skupiamy się na krzyżu, zapominając Kto go niósł? A to przecież jest dużo ważniejsze...

Z Ewangelii według św. Łukasza (23,26-31):

„Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem. A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: «Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: Szczęśliwe nieplodne łona,

które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły. Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas; a do pagórków: Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?»”.

ROZWAŻANIE – Szymon z Cyreny, Weronika, niewiasty... dziś ich potrzeba jeszcze więcej niż dawniej... by ulżyć cierpiącym, by powiedzieć dzisiejszemu światu, że uczeń Chrystusa nie zapomina o kimś, kto niesie krzyż wojny, choroby, zbyt licznych obowiązków, samotności...

Pieśń, zespół Sanctus

Oprawcy, widząc, że Jezus słabnie
I że pod krzyżem znowu upadnie,
Szymona spośród tłumu zmuszają.
Krzyż mu oddają.

O, dobry Jezu, spojrzysz i na mnie.
Spraw, abym krzyża twojego znamię
Nosił w swym sercu z wiarą, miłością.
Przyjął z radością.

Z Ewangelii według św. Mateusza (16,25):

Jezus rzekł do swoich uczniów: «Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je»”.

ROZWAŻANIE – Łatwo jest powiedzieć niosącemu krzyż – nie martw się, wszystko będzie dobrze... Dużo trudniej niesie się samemu krzyż... czasem wydają się może, że już nikt nie pomoże, że zbyt szybko ubywa sił, że nie da się rady... nie zapomnij, Kto naprawdę idzie obok ciebie, Kto cię wspiera, pomaga i dodaje sił... to nasz Pan – Jezus z Nazaretu. On ci podaje swoją dłoń...

3. Modlitwa dziesiątkiem różańca – tajemnica Dźwignia krzyża.

Modlitwę odmawiamy powoli z zachowaniem przerw – za św. Ludwikiem Marią Grignon de Montfortem

Pieśń, zespół Sanctus

Matko Przenajświętsza, Matko Boleściwa.
Ty pod krzyżem stałaś z żalu ledwie żywa,
Teraz trzymasz w rękach swoich ciało Syna,
Odkupiona wina.

Pozwól mi o Matko płakać razem z Tobą,
Nad Twym wielkim smutkiem i Twoją żałobą.
Abyśmy za grzechy szczerze żalowali,
Zbawienia doznali!

Rozważanie poprowadził Żywy Różaniec archidiecezji gdańskiej wraz moderatorem ŻR ks. Piotrem Dobkiem i zespołem Sanctus.